

Sygn. akt II Ca 603/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Elżbieta Ciesielska**

Sędziowie: **SO Ewa Piątkowska-Bidas (spr.)**

SO Teresa Strojnowska

Protokolant: protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. D.

przeciwko H. N.

o wydanie rzeczy ruchomej

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 6 marca 2013 r., sygn. I C 501/12

zmienia zakazony wyrok w całości i powództwo oddala; zasądza od D. D. na rzecz H. N. kwotę 2200 (dwa tysiące dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania za obie instancje.

Sygn. akt II Ca 603/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 marca 2013 r. w sprawie I C 501/12 Sąd Rejonowy w Busku – Zdroju nakazał pozwanej H. N. aby wydała powodowi D. D. przyczepę gastronomiczną wzorowaną na wozie z XVIII wieku; zasądził od pozwanej na rzecz D. D. kwotę 400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 12 grudnia 2011 roku w G. powód D. D. zawarł z M. S. umowę sprzedaży wozu handlowego 4-kołowego z dyszlem przeznaczonego na działalność gastronomiczną wraz z wyposażeniem w maszyny gastronomiczne, zgodnie z którą nabył jej własność za 10.000 zł

W dniu 22 czerwca 2012 roku w G. powód na mocy umowy zawartej z I. O. sprzedał jej przedmiotową przyczepę gastronomiczną wraz z wyposażeniem za 14.000 zł, płatną w ratach 2.500 zł w dniu zawarcia umowy, 5.750 zł płatną do dnia 31 lipca 2012 roku i 5750 zł płatną do dnia 31 sierpnia 2012 roku. Jednocześnie w umowie strony postanowiły,

że przeniesienie własności rzeczy na I. O. nastąpi w momencie zaksięgowania ostatniej raty ceny za przyczepę na koncie powoda.

I. O. nie zapłaciła powodowi już pierwszej raty za przyczepę gastronomiczną i poinformowała go, że w posiadaniu przyczepy jest pozwana H. N., zamieszkała w N.. Wobec takiej sytuacji w dniu 13 sierpnia 2012 roku D. D. wezwał pozwaną do wydania mu spornej przyczepy, lecz bez rezultatu.

Pozwana odmówiła powodowi wydania przyczepy gastronomicznej, twierdząc że nabyła ją w dobrej wierze od I. O. na poczet długu, który miała ona u pozwanej. Zdaniem H. N. zastrzeżenie własności wynikające z umowy z dnia 22 czerwca 2012 roku, którą zawarł powód z I. O. nie ma skutku wobec niej, gdyż umowa nie ma daty pewnej, a ponadto I. O. wyzbyła się spornej przyczepy na jej rzecz z powodu długu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy podniósł, że powodowi jako właścicielowi spornej przyczepy na mocy art. 222 § 1 k.c. oraz 589 p 1 k.p.c. przysługiwało roszczenie o jej wydanie. Sąd wskazał, że z zebranego materiału dowodowego wynika, iż zastrzeżenie własności jest skuteczne i I. O. nie nabyła przyczepy, a zatem nie mogła przekazać jej pozwanej. Twierdzenie pozwanej, że umowa nie ma skutku gdyż nie ma daty pewnej nie jest uzasadnione, gdyż wystarczające jest że umowa jest na piśmie. Skoro I. O. nie była właścicielem przyczepy gastronomicznej to nie mogła skutecznie przenieść własności na rzecz pozwanej H. N.. Świadkowie D. K., M. N., Z. S. nie mieli znaczenia dla niniejszej sprawy.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c., o rygorze natychmiastowej wykonalności na mocy art. 333 § 3 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją pozwana, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 590 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w konsekwencji uznanie, że zastrzeżenie własności odniosło skutek wobec pozwanej pomimo, że umowa zawarta pomiędzy powodem a I. O. nie była opatrzona datą pewną;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 169 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo, że pozwana nabyła skutecznie własność od I. O. nawet, gdyby nie była ona uprawniona do rozporządzenia przedmiotowym wozem, bowiem pozwana objęła przyczepę w posiadanie pozostając w dobrej wierze;
3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak ustalenia, że ewentualną złą wiarę pozwanej przy nabyciu wozu winien wykazać powód,
4. naruszenie prawa materialnego tj. art. 7 k.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak przyjęcia za domniemaniem, iż skarżąca działała w dobrej wierze,
5. naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i bezkrytyczne oparcie ustaleń co do tożsamości przyczepy znajdującej się w posiadaniu pozwanej z przyczepą zbytą przez powoda I. O. na zeznaniach D. D. zainteresowanego wynikiem sprawy, nie poddanych weryfikacji, przy istotnych wątpliwościach w omawianym zakresie z uwagi na istotne różnice w wyposażeniu przyczepy;
6. naruszeniu prawa procesowego, tj. art. 238 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia przyczyn nieuwzględnienia zarzutu skutecznego nabycia własności od osoby nieuprawnionej oraz pozorności umowy zawartej pomiędzy I. O. a powodem, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;
7. naruszenie prawa procesowego tj. art. 232 k.p.c. i w konsekwencji pominięcie, że ewentualną złą wiarę o której mowa w art. 169 § 1 k.c. udowodnić powinien powód;

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji pozwana wskazała, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera mankamenty, które mogą znacząco utrudnić lub uniemożliwić kontrolę instancyjną. Jest ono lakoniczne, ogólnikowe, pomija szereg istotnych zarzutów odniesionych w toku procesu.

Powód w odpowiedzi na apelację wniosł o oddalenie jej jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotów kosztów postępowania w obu instancjach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie niespornym, a więc co do okoliczności wejścia w posiadanie i nabycia prawa własności przedmiotowego wozu gastronomicznego przez powoda, w zakresie zawarcia umowy pomiędzy powodem a I. O., której przedmiotem była sprzedaż wozu, na wskazanych w umowie warunkach. Jednak Sąd Rejonowy nie poczynił w zasadzie żadnych ustaleń w zakresie najistotniejszym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy – a więc co do sposobu nabycia przez pozwaną przedmiotowego wozu i tego czy nabyła ona tę ruchomość w dobrej czy też złej wierze.

Tym samym zarzut naruszenia przepisu art. 169 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie oraz w związku z tym zarzut naruszenia art. 6 k.c. i 7 k.c. okazały się zasadne.

Generalną zasadą jest, że nikt nie może przenieść prawa, które mu nie przysługuje (*nemo plus iuris in alium transfere potest, quam ipse habet*). Jednak art. 169 k.c. sankcjonuje nabycie rzeczy ruchomej od nieuprawnionego, wyposażając je w skutek w postaci przejścia własności na nabywcę, mimo że zbywca nie był uprawniony do rozporządzania rzeczą. Jest to wyjątek od wspomnianej zasady. Sąd Rejonowy w ogóle pominął ten przepis, nie wyjaśniając, dlaczego nie ma w tym przypadku zastosowania. Zgodnie z omawianym przepisem, jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze.

Dobra wiara nabywcy stanowi konieczną przesłankę nabycia rzeczy od nieuprawnionego. Ustawodawca określił ją w sposób negatywny. Taka formuła omawianego artykułu sprawia, że ciężar dowodu złej wiary obciąża osobę, która kwestionuje skuteczność nabycia. Jest to więc wzmocnienie zasady z art. 7 k.c., zgodnie z którą domniemywa się istnienie dobrej wiary. Sąd pierwszej instancji istnienie tej zasady w kontekście omawianego przepisu także pominął. W konsekwencji nabywca nie musi wykazywać swej dobrej wiary, jako że ciężar dowodu spoczywa na właścicielu. Z takiego rozłożenia ciężaru dowodu wnosić można, że ustawodawca akcentuje ochronę dobrej wiary nabywcy i nabycie przezeń własności, nie zaś ochronę właściciela, który to prawo utracił.

Należy podkreślić, że według art. 169 § 1 k.c. dobra wiara dotyczyć ma uprawnienia do rozporządzania rzeczą, a nie samego prawa własności. Nabywca musi więc być przekonany, że zbywca jest właścicielem rzeczy lub osobą mającą szczególną legitymację do zbycia rzeczy, która nie stanowi jego własności, a więc jest przedstawicielem ustawowym właściciela, pełnomocnikiem, komisantem itp.

O pojęciu dobrej wiary wielokrotnie wypowiedział się Sąd Najwyższy wyjaśniając, że w złej wierze jest nie tylko ten, kto nabył posiadanie w pełnej świadomości bezprawnego nabycia, lecz również ten, kto nabył rzecz w okolicznościach, na podstawie których powinien był przypuszczać, że nabywa rzecz od nieuprawnionego (orzeczenie z dnia 17 czerwca 1948 r. C I. 378/48 - Zb. Orz. 1949, poz. 28). W uchwale siedmiu sędziów z dnia 5 sierpnia 1948 r. C. Prez. 128/48 (PiP 1948, z. 9-10, s. 148), Sąd Najwyższy, kładąc akcent na przekonanie nabywcy co do uprawnienia zbywcy do rozporządzania rzeczą, podkreślił, że nie można w tej kwestii dać żadnej generalnej wskazówki, gdyż wszystko

zależy od okoliczności faktycznych i wyników postępowania dowodowego, które sąd w każdym konkretnym wypadku powinien poddać wszechstronnemu rozważeniu.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 21 października 1987 r. III CRN 286/87 (OSPika 1988, poz. 141) natomiast Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dobrą wiarę nabywcy wyłącza nie tylko świadomość, że zbywca nie jest upoważniony do rozporządzania rzeczą, ale także sytuacja, w której brak tej świadomości jest następstwem niedbalstwa lub niezachowania przez niego przyjętej w danych warunkach staranności.

W doktrynie jednolicie przyjmuje się, że dobrą wiarę nabywcy ruchomości wyłącza również spowodowany zwykłym niedbalstwem brak świadomości nabywcy, że zbywca jest osobą nieuprawnioną. Precyzując zaś pojęcie należytej staranności podkreśla się, że zła wiara nabywcy ma miejsce, gdy jest wynikiem niezachowania normalnej w danych okolicznościach staranności. Zauważa się ponadto, że wymagania pod względem staranności nabywcy nie mogą iść za daleko, gdyż byłoby to dlań obciążenie nadmierne. Dokonując oceny staranności nie powinno się abstrahować od okoliczności, w jakich odbywa się nabycie rzeczy ruchomej od nieuprawnionego (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1092 r. III CZP 18/92 (OSNCP 9/92, poz. 144)

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że pozwana i I. O. zawarły umowę co do przeniesienia własności wozu gastronomicznego. Doszło także do wydania tego wozu pozwanej. Powód musiałby wykazać złą wiarę pozwanej przy nabyciu przedmiotowego wozu gastronomicznego, w innym wypadku, na mocy art. 169 § 1 k.c. doszło do skutecznego nabycia wozu przez pozwaną od I. O., mimo że była ona nieuprawniona do rozporządzania tą rzeczą ruchomą.

Powód wskazywał tylko, iż na początku sierpnia 2012 roku kontaktował się z mężem pozwanej zgłaszając fakt, że wóz gastronomiczny jest jego, a I. O. nie zapłaciła mu ustalonej ceny nabycia. Jednak mąż pozwanej nie zgłosił jej tego faktu, gdyż nie mieszkali wówczas razem. Twierdzenia tego nie kwestionował powód. Powód nie wykazał jednoznacznie, kiedy dokładnie oznajmił pozwanej, że wóz gastronomiczny nie jest własnością I. O.. Nie udowodnił więc, że pozwana w chwili nabycia od I. O. przedmiotowego wozu była w złej wierze.

D. D. zeznał jedynie, że przybył do N. dniu 13 sierpnia 2012 r. Można więc domniemywać że wtedy pozwana dowiedziała się, że I. O. nie zapłaciła mu za przedmiotowy wóz. Umowa, na mocy której doszło do nabycia własności przedmiotowego wozu przez pozwaną została zawarta 27 lipca 2012 roku.

13 sierpnia 2012 roku upłynął także okres 14 dni w ciągu których I. O. miała uiścić dług i ewentualnie odzyskać przyczepę, do czego jednak nie doszło.

Powód nie wykazał, że wcześniej apelująca miała jakiegokolwiek informację o tym, jakoby I. O. nie była uprawniona do rozporządzenia ruchomością.

Przedmiotowy wóz gastronomiczny stał na posesji, którą wynajmowała I. O.. Wóz ten nie był nigdzie rejestrowany. Jak wyżej wskazano należy wymagać od nabywcy należytej staranności w okolicznościach danej sprawy. Skoro wóz nie był nigdzie rejestrowany pozwana nie musiała dla zachowania należytej staranności sprawdzać czy poszukiwać jakichkolwiek dokumentów wozu. Oczekiwanie od pozwanej, że zażąda od zbywcy wozu umowę dokumentującą jego nabycie i ewentualnie dowodu zapłaty przez I. O. powodowi, byłoby zdaniem Sądu zbyt daleko idące. Nie można przecież wymagać, żeby w każdej transakcji zbycia ruchomości- nabywca wymagał potwierdzenia prawa własności od zbywcy. Skoro więc żadne okoliczności nie wskazywały na to, że I. O. nie ma uprawnienia do rozporządzenia przedmiotową przyczepą, należy uznać że skarżąca nie musiała dla zachowania należytej staranności dokonywać jakichś szczególnych czynności.

W niniejszej sprawie I. O. napisała oświadczenie, że jest uprawniona do rozporządzenia wozem gastronomicznym. Ponadto przekazanie przedmiotowego wozu miało miejsce przy świadkach, przy których I. O. potwierdzała, że kupiła wóz, zapłaciła za niego i ma uprawnienie do rozporządzenia nim.

Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro w takich okolicznościach doszło do przeniesienia władania rzeczą oraz jej nabycia przez pozwaną to należy uznać, że działała ona w dobrej wierze, a powód tej okoliczności niczym nie podważył.

Mając na uwadze to, że pozwana ze skutkiem prawnym stała się właścicielką przedmiotu sporu, nie ma podstaw prawnych do żądania przez powoda wydania przedmiotowego wozu na mocy art. 222 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem właściciel może żądać od osoby która faktycznie włada jego rzeczą, aby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Powód nie jest właścicielem przedmiotowego wozu, gdyż prawo własności skutecznie przeszło na pozwaną. Jego żądanie wydania wozu jest więc niezasadne.

Poważnym uchybieniem Sądu I instancji jest fakt, że wydany wyrok nie nadaje się do wykonania, bowiem z jego treści nie wynika jaka przyczepa podlega wydaniu. Orzeczenie w takich przypadkach musi zawierać dokładny opis przedmiotu, pozwalający na jego identyfikację. Takiego warunku zaskarżone orzeczenie nie spełnia, pomijając już, że błędnie określa wiek wozu, na którym przedmiot sporu miał być stylizowany.

Sąd Rejonowy naruszył ponadto przepis art. 328 § 2 k.p.c., gdyż uzasadnienie wyroku nie spełnia określonych tym przepisem zasad. W szczególności nie zawiera ono oceny materiału dowodowego, nie wskazują którym dowodom Sąd dał wiarę, a które są zdaniem jego wiarygodności pozbawione i dlaczego. Ponadto Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zbyt lakonicznie odniósł się do zarzutów pozwanej w stosunku do żądań powoda, nie wskazując dlaczego to twierdzenia powoda były jego zdaniem zasadne w stopniu pozwalającym na uznanie powództwa, zaś zeznania pozwanej nie znalazły akceptacji.

Mając na uwadze powyższe, ocena pozostałych zarzutów apelacji jest zbędna, bowiem nie mają one żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia

W tym stanie rzeczy należało orzec jak w sentencji wyroku z mocy art. 386§1 kpc

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania są przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i §6 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO E. Piątkowska - Bidas SSO E. Ciesielska SSO T. Strojnowska